Nr. 8. Kraków, 19 Lutego 1904. Rok XXI.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austr. rocznie **12 Kor.**, półrocznie **6 Kor.**, dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie **8 Kor.**, w Królestwie Polskiem rocznie **5 rs.**, a państwie niemieckiem **8 marek**. Pojedynczy numer **24** halerze.

Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.

Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.

Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

TREŚĆ:

Z c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Posiedzenie Komitetu odbyło się w dniu 30 stycznia 1904 pod przewodnictwem prezesa Zdzisława hr. Tarnowskiego, a w obecności pp.: A. Dąmbskiego, H. Dolańskiego, M. Dydyńskiego, D. Dzianotta, prof. Górskiego, Dr. A. Jordana, prof. Jentysa, St. Konopki, prof. Milewskiego, St. Ostaszewskiego, hr. Roztworowskiego, Dr. Rutowskiego, Jana hr. Tarnowskiego, i Z. Włodka. Nieobecność usprawiedliwili pp.: K. Bzowski, K. Czecz, Dr. Milieski, hr. M. Rey i hr. Tyszkiewicz. Sekretarz: Dr. Adam Krzyżanowski.

Po zagajeniu posiedzenia przez hr. Prezesa, który swą nieobecność na ostatnich posiedzeniach Komitetu usprawiedliwia ówczesnym stanem swego zdrowia i po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia, przyjęto do wiadomości sprawozdanie prof. Górskiego, który jako delegat Komitetu interweniował w sprawie ułatwiania kredytu rolniczego w Banku austro-węgierskim, oraz przyjęto sprawozdanie z udziału prof. Górskiego w ankiecie, jaka się odbyła w Wiedniu nad kwestyą reformy podatku domowego, tak czynszowego jak i klasowego.

W zastępstwie nieobecnego na posiedzeniu stałego delegata Komitetu do państwowej rady rolniczej w Wiedniu, p. K. Czecza, przedstawił prof. Górski sprawozdanie z ostatniego posiedzenia tejże Rady, na którem między innemi sprawami rozpatrywano kwestyę nowego rozdziału kontyngentu gorzelnianego, kwestyę obdłużenia własności ziemskiej i środków zaradczych, kwestyę traktatów handlowych, a także i sprawę nierzetelnego handlu nawozami sztucznemi, nasionami i paszami skoncentrowanemi.

Zamianowano delegatem Komitetu do krajowej komisyi dla regulacyi rzek prof. A. Górskiego, a zastępcą p. Karola Czecza.

Do konferencyi gorzelnianej, zwołanej przez Komitet c. k. Towarz. gospodarskiego we Lwowie delegowano pp.: K. Czecza i prof. G. Steingrabera.

Zatwierdzono projekt zmienionego statutu Towarzystwa jaki ma się przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu i projekt ten postanowiono przesłać wszystkim Towarzystwom okręgowym, w celu zapoznania delegatów na Walne Zgromadzenie z projektowanemi zmianami. Przyjęto do wiadomości reskrypt ministerstwa kolejowego, zawiadamiający o dalszych zniżkach taryfowych z okazyi powodzi.

W myśl wniosków sekcyi administracyjnej uchwalono przekazanie zamknięcia rachunków Komitetu za r. 1903 osobnej komisyi, do której powołano pp.: K. Bzowskiego, Dra Milieskiego i Z. Włodka; po przeprowadzonej dyskusyi nad sprawą ożywienia działalności Towarzystw okręgowych, wybrano specyalną komisyę dla tej sprawy i w skład tej komisyi powołano pp.: A. hr. Brezę, A. Dąmbskiego, H. Dolańskiego, M. Dydyńskiego, Dr. A. Jordana, St. Ostaszewskiego oraz Prezydyum; przyjęto do wiadomości sprawozdanie z udziału delegatów komitetu w ekspertyzie, przedsięwziętej na polecenie Sejmu przez Wydział krajowy w sprawie żądań Galicyi na polu traktatów handlowych i postanowiono zażądać od Wydziału krajowego zwrotu kosztów dla Komitetu, wynikłych; uchwalono tegoroczne Walne Zgromadzenie Towarzystwa odbyć w pierwszych dniach czerwca i roczne sprawozdanie Komitetu rozesłać przed tym terminem wszystkim członkom Towarzystw, płacącym więcej jak dwie korony rocznej wkładki; do wydziału Towarzystwa „Hala zbożowa w Krakowie“, uchwatono zaproponować hr. Władysława Mycielskiego a do Sądu rozjemczego tegoż Towarzystwa pp.: Dra Stan. Niedzielskiego, Ożegalskiego, Dra Stefana Skrzyńskiego i Dra J. Tomalskiego.

Na wniosek sekcyi rolniczej postanowiono wstrzymać się od zajęcia zdecydowanego stanowiska w sprawie rozszerzenia studyów rolniczych i studyów inżynieryi rolniczej w Wyższej szkole ziemiańskiej w Wiedniu z trzech lat na cztery lata; postanowiono przychylić się do wniosku Rady szkolnej krajowej w sprawie użycia w r. 1903 subwencyi przeznaczonej na kursa rolnicze przy szkołach ludowych i postanowiono odnieść się do Ministerstwa rolnictwa o udzielenie specyalnej subwencyi na te kursa z funduszów ministerstwa, a dla zdania sobie sprawy z dotychczasowego stanu tych kursów postanowiono odbyć specyalne posiedzenie z powołaniem ekspertów; dla pouczenia szerszych kół o kierunkach pracy społecznej wśród ludności włościańskiej postanowiono wydać własnym nakładem książkę informującą o akcyi assocyacyjnej wśród rolników i podającą wskazówki co i w jaki sposób należy przedsięwziąć, by wskazaną w danych warunkach akcyę assocyacyjną wprowadzić w życie; w sprawie doświadczeń polnych postanowiono z zarezerwowanej na ten cel kwoty 3000 koron przeznaczyć 2000 koron na zakupno przez stacyę

doświadczalną nasion zbóż jarych i nasion roślin pastewnych, a 1000 koron zarezerwować na zakupno nasion zbóż ozimych; z zakupionych nasion postanowiono część pewną zużyć do bezpłatnego rozdawnictwa dla tych gospodarstw, gdzie znajdują się zorganizowane przez stacyę doświadczalną próby polowe, w ilościach potrzebnych do doświadczeń, a resztę nasion odsprzedać zgłaszającym się członkom Towarzystwa po cenie kosztów własnych, z potrąceniem kosztów cła i kosztów transportu; postanowiono zakupić w Zakładzie hodowli ziemniaków w Nowej Wsi pod Kętami odpowiednią ilość nowszych odmian nasienia ziemniaków za kwotę 1800 koron, w celu zużycia takowych do przeprowadzenia doświadczeń polnych zorganizować się mających przez stacyę doświadczalną; postanowiono udzielić kredytu do wysokości 600 kor. na zakupno nawozów pomocniczych, potrzebnych do przeprowadzenia doświadczeń, zorganizowanych przez stacyę doświadczalną nad działalnością nawozu stajennego, a w końcu udzielono kredytu na zakupno w Niemczech jednego wagonu marglu mielonego, dla przeprowadzenia przez stacyę doświadczalną prób polowych, mających dać wskazówkę, o ile wapno nawozowe mogłoby być zastąpione na ziemiach lżejszych marglem.

Na wniosek sekcyi hodowlanej postanowiono zakupić na targu rozpłodowym w Krakowie dla obory w Rzuchowej u p. Dietla buhaja czystej krwi Simenthal, przyczem jako zasadę postawiono, przy wyborze buhajow simenthalskich wogóle zwracać uwagę na typ mleczny buhaja i pochodzenie od krów mlecznych; postanowiono udzielić po jednym buhaju simentalskim, zakupić się mającym na targu rozpłodowym, do obory w Rzemieniu u p. Szaszkiewicza i do obory w Bistuszowej u p. Bossowskiego; do obory w Gosprzydowy u prof. A. Górskiego postanowiono udzielić buhaja rasy fryzyjskiej z targu rozpłodowego, a buhaja rasy czerwonej dla obory Szkoły rolniczej w Czernichowie; z powodu zwinięcia obory p. Kazim. Jędrzejowicza w Hyżnem postanowiono znajdującego się tamże buhaja subwencyjnego przenieść na stacyę do obory p. Dąmbskiego w Nosówce; z powodu niezdatności do chowu buhaja fryzyjskiego, danego do obory w Piekarach, postanowiono sprzedać na rachunek Komitetu za cenę 60 kor. za 100 kg wagi żywej z 6% opustu; zatwierdzono projekt Towarzystwa okręgowego w Jaśle w sprawie zakupna i rozdawania między hodowców 1—3 miesięcznych cieliczek typu berneńsko-simentalskiego celem poparcia hodowli tego bydła w okręgu jasielskim, a wobec braku specyalnych funduszów na takie cele upoważniono wydział Towarzystwa jasielskiego do zużycia na ten cel części funduszów hodowlanych, przeznaczonych dla tegoż Towarzystwa; z subwencyi hodowlanych na rok 1904 przeznaczono dla okręgowych Towarzystw: I na zakupno buhajów na stacye:

1. Biała	2.000 K
2. Bochnia	1.300 „
3. Brzesko	1.300 „
4. Jasło	2.400 „
5. Dębica	1.500 „
6. Kraków	1.400 „
7. Mielec	1.000 „
8. Nowy Sącz	1.500 „
9. Nowy Targ	1.200 „
10. Rzeszów	1.800 „
11. Wadowice	1.300 „
12. Tarnów	1.300 „
13. Wieliczka	2.000 „
Razem	20.000 K

II. Na premiowanie bydła dla Towarzystw okregowych:

1. Biała:		
na powiat Biała . . .	800 K	
„ „ Żywiec . .	200 „	1.000 K
2. Brzesko		200 „
3. Bochnia		400 „
4. Jasło:		
na powiat Jasło		500 „
do przeniesienia		2.100 K

z przeniesienia		2.100 K
na powiat Gorlice . .	300 „	
„ „ Krosno . .	500 „	
„ „ Stryżów . .	300 „	1.100 K
5. Dębica:		
na powiat Pilzno . .	300 K	
„ „ Ropczyce .	200 „	500 K
6. Kraków:		
na powiat Kraków . .	200 K	
„ „ Chrzanów .	200 „	400 K
7. Mielec:		
na powiat Mielec . .	200 K	
„ „ Tarnobrzeg .	200 „	400 K
8. Nowy Sącz:		
na powiat Nowy Sącz	400 K	
„ „ Grybów . .	500 „	900 K
9. Nowy Targ		400 „
10. Rzeszów:		
na powiat Rzeszów .	300 K	
„ „ Kolbuszowa	200 „	
„ „ Nisko . .	200 „	700 K
11. Wadowice		300 K
12. Tarnów:		
na powiat Tarnów . .	400 K	
„ „ Dąbrowa .	200 „	600 K
13. Wieliczka:		
na powiat Wieliczka .	300 K	
„ „ Podgórze .	300 „	
„ „ Myślenice .	300 „	
„ „ Limanowa .	700 „	1.600 K
Razem		9.000 K

Na prośbę Towarzystwa okręgowego w Dębicy o wydatną subwencyę na projektowaną w roku bieżącym wystawę rolniczo-przemysłową w Dębicy postanowiono przyczynić się do urządzenia Wystawy kwotą 1.000 K a w razie, gdyby Towarzystwo w Dębicy nie reflektowało na tę subwencyę, postanowiono zwrócić się do tych Towarzystw okręgowych, które dotąd nie urządzały jeszcze wystaw, z zapytaniem, które z Towarzystw podjęłoby się urządzenia wystawy z pomocą rozporządzalnej na te cele subwencyi 1.000 K; prośbę Towarzystwa okręgowego w Dębicy o udzielenie subwencyi w kwocie 1.000 K na wydawnictwo monografii statystycznej okręgu dębickiego załatwiono z braku specyalnych funduszów na takie cele odmownie i odesłano Towarzystwo w tej sprawie do Wydziału krajowego; w sprawie wykonywania praktyki weterynaryjnej wyłącznie dyplomowanych lekarzy weterynaryjnych postanowiono na zapytanie namiestnictwa odpowiedzieć, 1) iż nie leży w interesie rolników, aby praktykę weterynaryjną wykonywali wyłącznie weterynarze, 2) iż pożądanem jest przez udzielanie stypendyów w wydatniejszej mierze słuchaczom akademii weterynaryjnej wykształcenie odpowiedniego zastępu lekarzy weterynaryjnych, 3) iż bardzo pożądanem jest, by ukończeni słuchacze szkół weterynaryjnych obowiązkowo przed objęciem samoistnych posad odbywali przynajmniej jednoroczną praktykę weterynaryjną przy doświadczonych weterynarzach.

Wiosenny targ na bydło rozpłodowe postanowiono urządzić w Krakowie, na centralnej Targowicy miejskiej na Grzegórzkach, w dniach 16 i 17 kwietnia br. i równocześnie postanowiono poczynić odpowiednie kroki celem uzyskania od magistratu m. Krakowa odpowiedniego miejsca na budowę stałych szop, gdzieby można w przyszłości urządzać stałe targi na bydło rozpłodowe; postanowiono rozesłać do obór zarodowych pouczenie, napisane przez prof. Nowaka, co należy czynić w razie pojawienia się w oborze epidemicznego poronienia u krów; do Wydziału nowo zawiązanego Towarzystwa mleczarskiego delegowano ze strony Komitetu pp. K. Czecza jako członka i Dra Milieskiego jako zastępcę.

Na wniosek sekcyi chowu koni uchwalono zakupić w Nosówce u p. Al. Dąmbskiego 4-letniego ogiera anglo-oryentalnego za kwotę 1.200 K i umieścić go na subwencyjnej stacyi u p. Jana Ratowskiego w Niechobrzy pod warunkiem zwrotu

25% ceny zakupna ogiera; do obejrzenia oferowanego Komitetowi do zakupna ogiera 3/4 krwi oryentalnej Schagya w Przeworsku delegowano p. Al. Dąmbskiego, a celem obejrzenia licencyonowanego ogiera, zgłoszonego do subwencyi, p. Jana Habrała w Suchodole delegowano p. St. Ostaszewskiego; przyjęto do wiadomości sprawozdanie hr. Jana Tarnowskiego z 93 posiedzenia Komitetu dla spraw chowu koni we Lwowie.

Na wniosek sekcyi chowu drobnego inwentarza ustanowiono ceny na r. 1904 za prosięta zakupywane w chlewniach zarodowych i tak *a)* za prosięta z chlewni nowo założonych w Szebniach, Kąśnej i Rzemieniu po 1 K 60 h za 1 kg. żywej wagi tak loszek jak i knurków *b)* za prosięta z chlewni poprawnej rasy polskiej po 1 K 20 h za 1 kg. żywej wagi tak loszek jak i knurków. Prosięta zakupywane w chlewniach zarodowych nie mogą być starsze aniżeli 3—6 miesięcy wieku; ustanowiono warunki tworzenia subwencyjnych mniejszych chlewni zarodowych następujące: *a)* hodowcy otrzymujący subwencyjne chlewnie z chlewni nowo założonych płacą 50% ceny zakupna tak loszek jak i knurków *b)* z chlewni zarodowych poprawnej rasy polskiej płacą 1) hodowcy będący członkami Towarzystw okręgowych za loszki po 50 h a 2) hodowcy nie będący członkami Towarzystw okręgowych po 60 h za 1 kg. ż. w., przyczem w obu ostatnich wypadkach hodowcy płacą po 30 h za 1 kg. ż. w. knurków; postanowiono, iż w żadnym wypadku hodowcy nie mogą otrzymywać subwencyjnych loszek bez knurków; w sprawie tworzenia stacyi knurków postanowiono rozpisywać z początkiem każdego roku konkurs na tworzyć się mające subwencyjne stacye knurów z terminem do 1 kwietnia i z dostawą knurów ewentualnie do 1 grudnia, aby w ten sposób umożliwić zarezerwowanie w chlewniach zarodowych odpowiednich na stacye knurów; postanowiono sprzedać na rachunek Komitetu lochę żuławską z Głębowic, znajdującą się w chlewni w Przyszowej i za każdy dzień utrzymywania lochy wypłacić chlewni w Przyszowej po 40 h.

Po załatwieniu spraw administracyi wewnętrznej i szeregu spraw drobniejszego znaczenia zamknął przewodniczący posiedzenie Komitetu.

Wiec mleczarski w Wiedniu

podał

inż. chem. Z. Chmielewski.

Dokończenie.

Drugi dzień obrad rozpoczął wykład inż. O. Kasdorfa, współwłaściciela firmy „Jurany i Walfrum":

„O budowie mleczarń i chłodni".

Referent na wstępie zaznaczył z naciskiem, że plany budujących się mleczarni powinny być oparte na dokładnej znajomości miejscowych warunków dostawy nabiału, opału itp. sposobów zamierzonej przeróbki, jakości terenu z uwzględnieniem wody gruntowej i t. d[1]). Budowa ma być możliwie najtańszą i przystosowaną do możliwości rozszerzenia się interesu. Celowość planu urządzeń, należy podawać ocenie komisyi złożonej z fachowców bezstronnych. Komisyę taką najlepiej utworzyć przy Instytucie mleczarskim, wyższej szkoły rolniczej w Wiedniu.

W pokoju położonym obok sali sejmowej firmy „Alfa-separator" i „Jurany" urządziły wystawę planów. Plany mleczarń miejskich opracowane przez „Alfa", wyróżniały się umiejętnem uwzględnieniem strony estetycznej; jest to zasługa naszego rodaka inż. F. Martyniaka, wychowanka politechniki lwowskiej, pracującego w wiedeńskiej filii. Ogólna zaś ocena projektów, wygotowanych przez obydwie firmy, nie może wypaść zupełnie pomyślnie, szczególniej dla naszych warunków: zbyt dużo w nich przyzwyczajenia do obrotu wielkimi kapitałami, i tylko w planach z czasów ostatnich widać dążenie do największej prostoty.

Odczyt inż. Kasdorfa stanowił zamknięcie dyskusyi nad sprawą racyonalnego wyrobu masła a zarazem przejście do kwestyi produkcyi serów. Z tej dziedziny pierwszy odczyt wygłosił prof. Winkler:

„O konieczności popierania serkarstwa w Austryi".

Import serów do Austryi wynosi około 3½ mil. kg. — rocznie, należy przeto energicznie pracować nad rozwojem krajowego serkarstwa. Wyrób serów jest korzystniejszym od wyrobu masła pod tym względem, że spienięża lepiej mleko i mniej jest zależnym od wahań cen targowych. Z drugiej jednak strony serkarstwo wymaga znaczniejszego nakładu kapitału, umiejętności i doświadczenia, ma przeto szanse powodzenia tylko w większych fabrykach. Wyrób serów w wysokim stopniu zależy od jakości paszy i klimatu. Ponieważ co do Austryi dotychczas nie zgromadzono odpowiednich wiadomości i byłoby pożądanem, by wędrowni nauczyciele i instruktorzy mleczarscy zbierali i ogłaszali w pismach fachowych informacye o miejscowościach, nadających się do zakładania serkarni. Szczęśliwa próba z czystą kulturą sera ementalskiego, poznaną przez prof. Kleckiego i Adametza a stosowaną pod nazwą „Tyrogen", powinna przekonać o wartości badań naukowych, a więc o konieczności założenia instytutu mleczarsko-bakteryologicznego. Nauczanie serkarstwa w szkołach tylko wtenczas wejdzie na racyonalne tory, gdy w szkołach tych powstanie specyalizacya w kierunku rozmaitych, nie dających się razem wyrabiać serów. Wreszcie wzbudzanie współzawodnictwa przez urządzanie konkursowych wystaw serów powinno stać się dzielnym bodźcem do poprawy ich wyrobu, a założenie stałej wystawy (najlepiej przy stacyi mleczarsko-bakteryologicznej) otworzy lepsze i bardziej stałe rynki zbytu.

Drugi referent dyrektor Redinsch wyraził przekonanie, że wyrób sera ementalskiego może się opłacać w mleczarni przerabiającej minimum 300.000 l. rocznie mleka od krów odpowiednio żywionych i tylko pod kierunkiem rzeczywiście wykształconego fachowca.

Po krótkiej dyskusyi uczestnicy przeszli do urządzonej w sąsiedniej sali wystawy. Szczególnie wielkie zainteresowanie budziły tutaj sery ementalskie z Voralbergu i Styryi, pod względem swych zalet prawie nie ustępujące oryginalnym szwajcarskim. Ser z Doren, wyrabiany z pomocą Tyrogenu, święcił prawdziwy tryumf, dorównał bowiem całkowicie wzorom szwajcarskim.

Z pośród wystawionych miękich francuskich serów Camembert wyrabiany z pomocą czystych kultur znakomicie wyróżniał się od przygotowanych w sposób pierwotny. W dziedzinie zatem serów zdobycze nauki zaznaczyły się w sposób bardziej dosadny, niż w dziedzinie wyrobu masła. Środek ciężkości obrad wiecu w trzecim dniu stanowiła dyskusya, zainaugurowana referatem wędrownego nauczyciela p. J. Wozaka:

„O spółkach mleczarskich"

Referent, stwierdziwszy fakt, że mleczarnie spółkowe w Austryi przerabiają rocznie ledwo 230 milionów litrów t. j. ½% całkowitej ilości mleka, rozpatruje przyczyny tak nikłego rozwoju wytwórczości spółkowej. Zdaniem jego, wina w pierwszym rzędzie tkwi w całkowicie chybionej ustawie dla stowarzyszeń z dn. 9 kwietnia 1873, obmyślonej może dobrze dla spółek handlowych, lecz zupełnie nieodpowiednie dla spółek wytwórczych. Konieczność reformy była już przed laty uznaną i w r. 1897 przedłożono parlamentowi nowy projekt, lecz i w tym jest dużo braków. Wiec zatem powinien domagać się od rządu ponownego opracowania ustawy dla spółek i to z pomocą sił fachowych. P. Wozak nie zgadza się z ogólnie panującem przekonaniem, jakoby ludność austryackich krajów koronnych nie dojrzała jeszcze do pracy kooperatywnej, gdyż wszędzie, gdzie prowadzona była energiczna propaganda przez nauczycieli wędrownych i rozpowszechnianie odpowiednich

---

[1]) Powyższe zupełnie słuszne twierdzenie referenta jest całkowitem uzasadnieniem koniecznej ostrożności i krytycznego sądu wobec planów opracowanych *par distance* w Wiedniu nawet przez fachowców, lecz ludzi czerpiących podstawowe informacye z odpowiedzi na kwestyonaryusz lub przelotnych spostrzeżeń w czasie kilkogodzinnego pobytu na miejscu.

broszur, spółki szybko powstawały. Zasadniczo nie można uważać za pożądane zjawiska powstania zbyt gęsto rozmieszczonych spółek. „Lokalny patryotyzm“ gminy posiada spółki u siebie i dla siebie, bynajmniej nie jest zdrowym objawem, gdyż tylko przeróbka, prowadzona na większą skalę może przynosić prawdziwe zyski. Należy zatem pójść w kierunku propagandy tworzenia filij śmietankowych i licznego ich zrzeszania się dla wspólnej przeróbki śmietanki na masło.

W dyskusyi liczni mówcy, przeważnie kierownicy mleczarń, przedstawiali warunki rozwoju spółek; wywody ich jednak, odnoszące się wyłącznie do krajów zachodnich, nie mogą stanowić oświetlenia stanu rzeczy u nas.

Ciekawą istotnie była dyskusya nad następującym referatem „O handlu nabiałem w miastach“ p. F. J. Kaisera, dyrektora nowourządzonej „Mleczarni wiedeńskiej“. Mówcy z pośród wytwórców wyrażali żądanie zaprowadzenia jaknajsurowszej kontroli produktów mlecznych sprzedawanych na rynkach, upatrując w tem słusznie jedną z podstaw racyonalnego rozwoju przemysłu mleczarskiego. Mniej zaś liczni mówcy z łona pośredników, starali się poddać w wątpliwość wartość tej kontroli.

Dalszy ciąg sprawy, poruszonej przez dyr. Kaisera, miały stanowić wygłoszone przez p. M. Rippera, kierownika oddziału mleczarskiego w c. k. chemiczno-rolniczej Stacyi doświadczalnej w Wiedniu, referaty „O zwalczaniu dodawania do produktów mlecznych środków konserwacyjnych“ i „O nowej metodzie badania dobroci mleka“. Debiut jednak wypadł bardzo niepomyślnie, gdyż dał on p. Ripperowi jedynie pole do wykazania wielkiej odwagi w wysuwaniu śmiałych wniosków z nielicznych wątpliwej wartości spostrzeżeń a krytykom możność łatwego lecz prawdziwie po dżentelmeńsku uskutecznionego sprowadzenia ad absurdum wywodów referenta. W obradach wiecu był to jedyny wesoły, niemniej przeto bardzo charakterystyczny epizod.

Czwarty dzień wiecu był prawie całkowicie poświęcony obradom nad reformą nauczania w szkołach mleczarskich. Dyskusyę zagaił p. A. Grimm, nauczyciel fachowy z Rotholz, treściwie uzasadniając szereg następujących rezolucyj.

Wiec mleczarski uznaje za konieczne:

1) Znaczniejsze uposażenie i rozszerzenie instytutu mleczarskiego przy c. k. Wyższej szkole rolniczej w Wiedniu.

2) Utworzenie dwóch szkół (w Sudetach i Alpach), stanowiących zarazem zakłady doświadczalne i pracujących nad rozwojem wyrobu serów miękich.

3) Zwiększenie ilości nauczycieli jakoteż i nauczycielek wędrownych.

4) Rozszerzenie nauki mleczarstwa w programach szkół rolniczych, i wreszcie

5) Ustanowienie egzaminów dla fachowców mleczarzy.

Prócz powyższych wiec przyjął jeszcze następujące rezolucye, przedstawione przez dyrektora F. Gabriela:

Pożądanem jest:

1) Ustalenie programów nauczania w szkołach mleczarskich, jakoteż warunków przyjęcia uczni.

2) Nadanie większej ilości stypendyów dla młodzieży studyującej mleczarstwo.

3) Utworzenie kursów dla przewodniczących zarządu spółek mleczarskich, jakoteż technicznych kierowników mleczarń.

4) Dalsze kształcenie nauczycieli w szkołach mleczarskich przez danie im możności zwiedzania zakładów doświadczalnych, odbywania wspólnych konferencyi i. t. p.

Krótka dyskusya o sprawach cłowych stanowiła zakończenie obrad wiecu.

Sprawy bieżące.

Zakupno zboża dla magazynów wojskowych w Tarnowie. C. i k. wojskowy magazyn prowiantowy w Tarnowie zakupi w ciągu miesiąca marca 1904 z wolnej ręki z warunkiem natychmiastowego odstawienia zakupionej ilości zboża i równoczesnej zapłaty umówionej ceny 1300 cent. metr. żyta i 1000 cent. metr. owsa. Bliższe warunki zawarte są w ogłoszeniu L. 1385 z dnia 7 listopada 1903.

Nowa konkurencya. Zniżenie taryf kolejowych dla drzewa z krajów alpejskich zarządziło austryackie c. k. Ministerstwo kolei w kierunku do królestwa saskiego.

Zakład sadowniczy „Glinka“. Wydział krajowy opróżnioną po śmierci nieodżałowanej pamięci Dr. Gustawa Romera godność kuratora nadał Drowi Franciszkowi Paszkowskiemu, dyrektorowi-referentowi Tow. wzaj. ubezpieczeń; zastępcą kuratora ze swego ramienia zamianował Wydz. kraj. p. Vetulaniego, kierownika ekspozytury biura melioracyjnego w Krakowie.

Rozmaitości.

Jak przezimować konie fornalskie? Wielu rolników sądzi, że koń fornalski powinien całą zimę stać w stajni i odpoczywać. Jedni stosują tę teoryę dla hygieny, inni dla oszczędności paszy. Teorya to jednak zupełnie błędna; koń bowiem przez długi czas przymusowego zimowego spoczynku nie nabierze zapasu sił do wiosennej i letniej pracy. Wyprowadzony w pole okazuje wprawdzie z początku wielką energię, jest to jednak tylko ogień słomiany, który szybko gaśnie, natomiast wkrótce występują obfite poty, sprowadzające osłabienie, a w końcu zwierzę ustaje zupełnie. Interwencya bata nie wiele pomaga, bo powodem ustawania nie jest lenistwo, lecz brak sił, które zanikły skutkiem zimowego zastoju i brak odpowiedniego wyrobienia.

Jeżeli koń będzie przez całą zimę trzymany bez ruchu w stajni i przytem obficie żywiony, to musi się przedewszystkiem spaść.

Cała jama brzuszna i wszystkie mięśnie pokryją się grubą warstwą tłuszczu, skutkiem czego procesy oddychania słabną, mięśnie i ścięgna w bezczynności tracą naturalną sprężystość, a skóra przestaje normalnie działać, bo chociażby była zewnętrznie w czystości utrzymywana, brak jej jednak podniety od wewnątrz. Zwierzę takie jest zupełnie bezsilne i może być tylko bardzo powoli i stopniowo do pracy używane, dopóki nie pozbędzie się zbytecznego balastu tłuszczu, i dopóki nie zaprawi mięśni do wytężonej pracy.

Jeżeli zaś przeciwnie, dla zapobieżenia odkładaniu się tłuszczu w czasie przymusowego spoczynku zimowego ujmiemy koniowi paszy i będziemy go żywić niedostatecznie, to wpadniemy w drugą ostateczność i otrzymamy jeszcze gorsze skutki.

Umiarkowana praca, umiarkowany spoczynek i normalny, zwyczajny obrok, — oto czynniki dobrego przezimowania konia fornalskiego; żaden z czynników tych nie powinien być doprowadzony do krańcowości, a raczej wszystkie trzy stosowane współrzędnie.

Nie zawsze wprawdzie mamy w zimie robotę dla wszystkich koni fornalskich, ale chcąc je zdrowo przezimować, powinniśmy w braku roboty nawet ją umyślnie stwarzać, aby tylko dać koniom możność codziennego ruchu.

Zwracamy jednak uwagę, że kładziemy nacisk na u m i a r k o w a n ą pracę, bo bądź co bądź zima powinna być wytchnieniem po znojnej pracy; strzedz się więc zarówno należy zastania się konia, jak i nadmiernej pracy. W razie cięższej pracy mogą być konie zmieniane, pracować po parę godzin tylko, na przeprząg, a cel będzie osiągnięty. (*Gazeta rolnicza*).

O tworzeniu się tłuszczu w organizmie zwierzęcym podaje w *Chemiker Zeitung* Dr. Rosenfeld co następuje: 1. Tworzenie się tłuszczu z białka nie jest udowodnione. 2. Tłuszcz pokarmu może wytwarzać tłuszcz w ciele. 3. Z węglowodanów wytwarza się tłuszcz, który prawdopodobnie zawiera mało oleiny. Te same prawidła wytwarzania się tłuszczu dają się odnieść i do zwierząt zimnokrwistych, co skonstatował autor w doświadczeniach z rybami. U zwierząt mięsożernych warun-

kowana jest jakość tłuszczu w ciele, jakością tegoż w pokarmie, gdyż z dwóch głównych składników odżywczych, używanych przez te zwierzęta pokarmów (białka i tłuszczu) białko nie wytwarza tłuszczu. Zupełnie analogiczne stosunki zachodzą u zwierząt roślinożernych: jedzące trawę, siano etc., spożywają w nich twardy tłuszcz i wytwarzają taki sam w ciele, te, które jedzą ziarno, wytwarzają tłuszcz miękki. U niektórych wszystkożernych (gęś, świnia) powstaje tłuszcz także z zawartych w pokarmie węglowodanów. Podobnie dzieje się u człowieka; to też n. p. Polinezyjczyk żywiący się przeważnie orzechami kokosowymi, wytwarza w ciele tłuszcz podobny do masła kokosowego, człowiek żyjący przeważnie tranem rybim, tłuszcz podobny do tranu. *(Ill. landw. Zeit.).*

Międzynarodowa wystawa mleczarska w Brukseli. Société Nationale de Laiterie, którego honorowym prezesem jest belgijski minister rolnictwa, urządza 23 i 24 kwietnia b. r. trzecią międzynarodową wystawą mleczarską, równocześnie z wystawą bydła rozpłodowego. *(Wiener landw. Zeit.).*

Wpływ na wilgotność gleby. Przeprowadzano rozmaite doświadczenia nad rozstrzygnięciem pytania, w jaki sposób wpływa uprawa rozmaitych roślin na zawartość wilgoci w glebie. Z doświadczeń tych dają się wyprowadzić następujące wnioski dla praktyki: 1. Żyto wyczerpuje z wilgoci rolę w stopniu nierównie mniejszym, jak pszenica, co ma ważne znaczenie dla następującej po niem rośliny na zielony pognój, która po pszenicy schodzącej później z pola, nietylko dostaje się później do roli, ale znajduje ją także więcej wysuszoną. 2. Koniczyna wyczerpuje wilgotność roli w wysokiej mierze, tak, że w latach suchych następujący po niej zasiew ozimy rozwija się wolno i źle. 3. Średnio późne kartofle zostawiają rolę względnie dość wilgotną; są więc dobrym przedplonem dla oziminy, jeżeli w roli przez kartofle zazwyczaj mocno wyczerpanej, znajdzie dostateczną ilość pokarmów. 4. Groch jest dobrym przedplonem dla oziminy, bo mało wyczerpuje wilgoci z roli. 5. Owies uchodzi za bardzo lichy przedplon dla oziminy, nie tyle z powodu silnego wyczerpania ziemi z pokarmów roślinnych, ilę z powodu wyciągnięcia z niej wilgoci. 6. Ze stanowiska bilansu wilgoci w roli wydaje się racyonalniejszą uprawa pszenicy po życie, jak odwrotnie, przyczem jednak należy się starać o odpowiednie nawożenie pod pszenicę, która pod tym względem jest więcej wymagająca, jak żyto. *(Acker und Gartenbau Ztg. Milwaukee).*

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Zboża.

	Luty	Pszenica	Zyto	Jęczmień	Owies
Kraków	16	17.40—18.20	13.80—15.00	12.30—13.00	13.20—13.70
Lwów	17	15.60—16.20	12.80—13.20	9.50—11.00	10.80—11.60
Tarnów	12	16.50—17.00	13.00—13.50	12.00—12.50	11.50—12.00
Podwołoczyska .	10	15.30—16.50	12.00—12.50	9.80—11.50	9.00—10.00
„ ros. bez cła	10	13.30—13.60	9.30— 9.60	00.00—00.00	8.80— 9.10
Wiedeń	16	17.20—17.60	13.40—13.90	13.40—14.80	12.00—12.40
Peszt na kwiecień	8	15.90—15.95	13.20—13.25	00.00—00.00	11.10—11.20
Ceny w koronach za 100 *kg.*					
Berlin	16	16.55—17.80	13.00—14.40	10.90—13.80	12.70—15.60
Wrocław	16	14.80—17.70	12.60—13.90	12.60—14.20	12.20—13.80
Poznań	16	15.50—17.10	12.50—13.40	13.10—14.20	12.00—13.20
Ceny w markach za 100 *kg.*					
Warszawa . . .	12	5.70—5.90	3.90—4.20	3.70—4.20	2.80 3.30
Ceny w rublach za korzec.					

Jęczmień pastewny. Wiedeń 9/II 11.00—11.60 K. **Lwów** 17/II 9.50—10.20 K. za 100 kg.

Jęczmień na krupy. Kraków 9/II 12.40—12.80 K. **Wiedeń** 9/II 11.60—12.30 K. za 100 kg.

Kukurydza. Kraków 16/II 13.10—13.30 K. **Wiedeń** 9/II stara 00.00—00.00 K., nowa 11.50—11.80 K. **Lwów** 17/II 12.20—12.60 K. **Peszt** 0/I 00.00—00.00 K. **Tarnów** 12/II 14.00—14.50 K. za 100 kg.

Hreczka. Kraków 16/II 14.00—14.80 K. **Tarnów** 12/II 16.00—17.00 K. **Lwów** 17/II 00.00—00.00 K. za 100 kg.

Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona.

Groch. Kraków 16/II 14.00—26.00 K. **Wiedeń** 16/II 13.50—24.00 K. **Lwów** 17/II 12.00—16.50 K. **Tarnów** 12/II 16.00—24.00 K. za 100 kg.

Fasola. Kraków 16/II 19.50—26.00 K. **Wiedeń** 16/II drobna 19.00—21.00 K., długa i płaska 21.00—24.00 K., pstra 14.00—16.00 K. **Tarnów** 12/II 17.00—20.00 K. za 100 kg.

Chmiel. Wiedeń 13/II zatecki miejski 380—410 K., zątecki okoliczny 370—380 K., anschauer czerwony 300—320 K., zielony 240—260 K. za 50 g. **Lwów** 10/II 180—200 K. za 56 kg.

Rzepak. Kraków 16/II 20.00—22.00 K. **Lwów** 10/II 18.50—19.00 K. **Wiedeń** 9/II 22.40—22.80 K. **Praga** 0/I 00.00—00.00 K. **Peszt** 13/II 20.50—22.40 K. **Tarnów** 12/II 16.00—17.00 K. za 100 kg.

Kartofle. Kraków 16/II 4.40—4.80 K. za 1 Hl. **Wiedeń** 12/II 3.60—6.00 K. **Tarnów** 12/II 4.00—4.40 K. **Lwów** 0/I 00.00—00.00 K.

Koniczyna czerwona. Kraków 16/II 120.00—140.00 K. **Lwów** 10/II 110.00—120.00 K. **Podwołocz. galic.** 10/II 116.00—132.00 K. **Podwołocz. ros.** 10/II 124.00—136.00 K. bez cła. **Wiedeń** 12/II styryj. 150.00—160.00 K., średnia jakość 120.00—130.00 K., gruboziarnista czysta 112.00—120.00 K. za 100 kg.

Koniczyna biała. Kraków 16/II 110.00—160.00 K. **Lwów** 10/II 90.00—94.00 K. **Wiedeń** 5/II 180.00—200.00 K. za 100 kg.

Buraki. Wiedeń 12/II żółte, okrągłe 70.00—00.00 K. Mamuthy długie czerwone 60.00—65.00 K., flaszowate żółte i czerwone 60.00—65.00 K. za 100 kg.

Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woły. Wiedeń 15/II galicyjskie prima 75.00—80.00 K., secunda 66.00—74.00 K., tertia 00.00—00.00 K. za 100 kg. żywej wagi. Spęd z Galicyi 216 sztuk.

Nierogacizna. Wiedeń 13/II prima 82.00—90.00 K., tłuste 104.00—111.00 K. za 100 kg. żywej wagi.

Miejska centralna targowica na bydło w Krakowie 19/II. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 426 sztuk, 493 cieląt, owiec i kóz, 353 nierogacizny. Płacono za woły 36—40 K., za bydło zaś nieopasowe po 34—36 K. za 100 kg. żywej wagi. Za cielęta płacono 34—48 K. za sztukę, a za owce od 00—00 K. za sztukę. Za nierogaciznę płacono po 120—124 K. za 100 kg. rzeźnej wagi (bitych sztuk). Targ był nader ożywiony. Ceny bydła i nierogacizny idą do góry.

Masło. Wiedeń 12/II deserowe 2.40—2.60 K., wiejskie 2.20—2.40 K., zwykłe targowe 1.80—2.00 K. **Kraków** 16/II targowe 2.20—2.40 K. za 1 kg. **Hamburg** 12/II stołowe I klasy 224.00—242.00 M., II klasy 210.00—220.00 M., III klasy 180.00—212.00 Marek za 100 kg. **Berlin** 13/II dworskie i spółkowe, prima 220.00—224.00 M., secunda 216.00—222.00 M., tertia 210.00—214.00 Marek za 100 kg.

Jaja. Wiedeń 12/II prima 29—30 sztuk, secunda 31—32 sztuk, konserwowanych w wapnie 40—42 sztuk za 2 K. **Kraków** 16/II 2.90—3.60 K. **Berlin** 8/II 3.70—3.80 M. za kopę.

Spirytus.

Wiedeń 12/II surowy 75% 45.85—46.25 K., rafinowany 90% bez opłaty 138.00—138.25 K.

Lwów 17/II gotowy paritas Tarnopol 37.00—37.60 K.

Kraków 16/II okowita z opłatą na 75% Tral. 150 K., spirytus z opłatą na 95% Tral. 190 K. za Hektolitr.

Pasza.

Siano. Kraków 16/II 6.40—7.60 K. **Tarnów** 12/II 5.50—6.00 K. **Wiedeń** 12/II 4.40—5.80 K. za 100 kg.

Koniczyna. Kraków 16/II 7.60—8.00 K. **Wiedeń** 12/II 4.80—6.40 K. za 100 kg.

Słoma. Kraków 16/II 3.60—4.00 K. **Tarnów** 12/II 3.60—3.80 K. **Wiedeń** 12/II 3.60—3.80 za 100 kg.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.

L. 651.

KONKURS.

Komitet c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego ma do umieszczenia na subwencyjnej stacyi ciemno-kasztanowatego 162 cm mierzącego ogiera „Czepiec“ ur. w marcu 1900 r. po ogierze pełnej krwi „The Donnerhorn“ z oryentalnej klaczy „Pożoga“.

Warunki otrzymania w mowie będącego ogiera są następujące:

1. Hodowca, któremu Komitet przydzieli ogiera winien być członkiem Towarzystwa rolniczego.

2. Hodowca taki winien ogiera obejrzeć na miejscu w stajni p. Aleksandra Dąmbskiego w Nosowce poczta Rzeszów i wnieść tylko w takim wypadku podanie, jeżeli uzna ogiera za zupełnie odpowiedniego na stacyę u niego założyć się mającą.

3. Hodowca, któremu Komitet przydzieli ogiera „Czepiec“ winien wnieść do kasy Komitetu tytułem 25% zwrotu ceny kupna kwotę 300 K i na swój koszt sprowadzić ogiera z Nosowki do siebie.

4. Przez przeciąg czterech lat ogier „Czepiec“ pozostaje własnością funduszu subwencyjnego c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego.

5. Hodowca winien jest ogierem „Czepiec“ stanowić rocznie 30 klaczy obcych i w tym celu winien się postarać o licencyę dla ogiera w mowie będącego.

6. Po czterech latach i po wypełnieniu warunków zawrzeć się mającej „umowy“ ogier „Czepiec“ przechodzi na wyłączną własność hodowcy.

Podania należy wnosić najpóźniej do 29 marca 1904 i to po obejrzeniu ogiera na miejscu.

Kraków dnia 16 lutego 1904 r.

Z Komitetu c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego.

OGŁOSZENIE.

W krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie rozpoczyna się rok szkolny 1904/5 w pierwszych dniach kwietnia 1904.

Celem krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie jest: teoretyczne i praktyczne wykształcenie na ogrodników uzdolnionych do prowadzenia ogrodów wiejskich.

Do szkoły tej może być przyjęty każdy kandydat który:

1) wykaże się, że przynajmniej 15-ty rok życia ukończył, że odbył z dobrym postępem obowiązkową naukę w szkole ludowej, że jest umysłowo i fizycznie zupełnie zdrów i nienagannych obyczajów;

2) w terminie przez Dyrekcyę oznaczonym złoży egzamin wstępny, służący do ocenienia, czyli kandydat jest wogóle dostatecznie rozwinięty umysłowo, ażeby mógł korzystać z nauk w tej szkole udzielanych.

Kandydaci, którzy odbyli przynajmniej jednoroczną praktykę ogrodniczą, a uczynią zadość powyż wymienionym warunkom, mają pierwszeństwo do przyjęcia przed innymi.

Koszta utrzymania ucznia w zakładzie wynoszą 300 koron rocznie. Synowie ubogich rodziców mogą być przyjęci na koszt funduszu krajowego. Każdy wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre buty juchtowe.

Podania o przyjęcie wnosić należy najdalej do 15 marca 1904 r. do Dyrekcyi kraj. szkoły ogrodniczej w Tarnowie, która na żądanie udzieli wszelkich wyjaśnień.

Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

Wykaz

Firm kontrolowanych przez kraj. Stacyę dośw. botaniczno-rolniczą we Lwowie w 1904 r.

Bank rolniczy we Lwowie;
Dom dla ziemian we Lwowie;
Dom handlowy dla rolnictwa i przemysłu Konstantego Adamowicza we Lwowie;
Dom rolniczo-produkcyjny Ernesta Bahlsena w Krakowie;
Dom komisowo-rolniczy Stanisława Komornickiego we Lwowie;
Handel nasion L. Freegego w Krakowie;
Handel koniczyny i tymotki E. Krausa we Lwowie;
Handel nasion E. Sachsel i Synowie w Podwołoczyskach;
Handel nasion M. Schattner w Śniatynie;
Kultura nasion leśnych w Zassowie pod Czarną;
Oddział handlowy c. k. galic. Towarz. Gospodarskiego we Lwowie;
Oddział stryjsko-żydaczowski c. k. galic. Tow. gospod. w Stryju;
Produkcya i handel nasion Terlikowskiego, Borowna p. Wiśnicz;
Skład nasion S. Weintrauba w Tarnowie;
Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wieliczce;
Związek handlowy dla Kółek rolniczych w Krakowie, Lwowie, Rzeszowie i Wieliczce.

Wyżej wymienione Firmy handlowe zobowiązały się na podstawie pisemnej umowy zawartej ze Stacyą:

a) Poddać wszystkie sprzedawane nasiona rolnicze i leśne ocenie Stacyi;

b) zapewnić kupującym przez wręczenie listu gwarancyjnego (na blankiecie ku temu przez Stacyę wydanym) prawdziwość, pochodzenie, czystość nasienia, siłę kiełkowania oraz brak kanianki;

c) odszkodować kupujących w razie pokazania się różnicy pomiędzy wartością gwarantowaną a rzeczywistą towaru.

Niektóre z powyższych Firm sprzedają nasiona w workach nieszytych plombowanych przez Stacyę dołączając do każdego worka Świadectwo Stacyi.

We Lwowie, w styczniu 1904 r.

Dr. Ign. Szyszyłowicz
kierownik kraj. Stacyi dośw. bot.-roln.

OGŁOSZENIE.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego ma zaszczyt zawiadomić, że w dniach 16 i 17 kwietnia b. r. odbędzie się targ na bydło rozpłodowe ras przez Komitet popieranych pełnej i pół krwi, a mianowicie:

I. Rasy fryzyjskiej.
II. „ oldenburskiej.
III. „ czerwonej polskiej.
IV. „ simentalskiej.

Komunikując powyższe postanowienie, zwraca się zarazem Komitet do P. T. hodowców, aby we własnym interesie zechcieli wziąć liczny udział w wyż rzeczonym targu, a materyał nań przeznaczony przygotowali odpowiednio. Szczegóły dotyczące targu są następujące:

1. Targ rozpłodowy dla bydła pochodzącego z zachodniej części kraju odbędzie się w Krakowie 16 i 17 kwietnia b. r. na centralnej targowicy miejskiej na Grzegórzkach.

2. Na targ będą przyjęte: *a)* buhaje w wieku 1—2$^1/_2$ lat; *b)* jałowice nie cielne w wieku 1$^1/_2$—2 lat; *c)* jałowice cielne w wieku 1$^1/_2$—3 lat; *d)* krowy nie starsze jak 5 lat.

3. Na targ przyjęte będą sztuki, których wyborem na miejscu zajmie się inspektor hodowli.

4. Przeznaczone do targu bydło nie powinno być tuczne, lecz tylko w należytej kondycyi hodowlanej.

5. Każda sztuka na targ prowadzona przeznaczona jest na sprzedaż.

6. Wszelkie transakcye t. j. sprzedaż podczas targu winny być zgłoszone do biura targowego. Niezastosowanie się do tego postanowienia pociąga za sobą karę konwencyonalną w kwocie 100 kor. na rzecz funduszu targowego.

Nadmienia się dalej, że hodowcy chcący obesłać targ mogą otrzymać certyfikaty na zniżenie kosztów transportu bydła, które tam i z powrotem ponoszą hodowcy z własnych funduszów. Natomiast miejsce dla bydła na targu daje Komitet bezpłatnie. Paszę po cenach miejscowych mogą hodowcy nabywać na targowicy.

Zgłoszenia należy wnosić do biura c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego najpóźniej do dnia 20 marca 1904 r. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Kraków, 10 lutego 1904 r.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

L. 70.

OGŁOSZENIE.

Komitet c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego jak w latach ubiegłych tak i w r. 1904 rozdawać będzie w miarę dyspozycyjnych na ten cel funduszy loszki i knurki w wieku od 3—6 miesięcy odpowiednim hodowcom do dalszego chowu po cenach następujących na r. 1904 uchwałą Komitetu z dnia 30 stycznia 1904 r. oznaczonych:

I. Z subwencyjnych chlewni zarodowych czystych ras zagranicznych knurki i loszki po 80 hal. za 1 kilo żywej wagi.

II. Z subwencyjnych chlewni zarodowych poprawnej rasy polskiej, knurki po 30 hal. za 1 kilo żywej wagi, loszki: *a)* po 60 hal. za 1 kilo żywej wagi, hodowcom którzy nie są członkami Tow. roln. okręgowych; *b)* po 50 hal. za 1 kilo żywej wagi, hodowcom którzy są członkami Tow. roln. okręgowych.

Zgłoszenia przyjmuje Komitet c. k. krakowskiego Tow. roln. Kraków, Basztowa l. 6.

Kraków, 9 lutego 1904 r.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Do siewu wiosennego

jest

Mączka żużlowa Thomasa

znak „Gwiazda"

Stern Marke

najrentowniejszym nawozem fosforowym dla wszystkich roślin kłosowych, okopowych i jarzyn, a w szczególności dla zasiewu koniczyny, tem bardziej, **że znacznie potaniała.**

Każdy worek jest plombowany i oznaczony zawartością

i znakiem ochronnym.

Stern Marke

Baczność!! przed żużlami małowartościowymi i fałszowanymi.

Należy się przekonać przez analizę (przy kupnie całego wagonu bezpłatnie) o zawartości skutecznego kwasu fosforowego. — Wyjaśnienia i ceny fabryczne podaje bezpłatnie

JÓZEF KARRACH, Lwów, Jagiellońska 22.



Powozów mnóstwo, wózków dużo wolantów otwartych poddostatkiem kuczer, faetonów damskich huk, a że **kupujących** jest **tego roku brak,** to też wszystkie powozy, wózki nowe i używane około 50 sztuk, sprzedaje po **wyjątkowo niskich cenach za gotówkę** bez pośredników

w koncés. składach z pojazdami używanemi

na resorach

ST. CYRANKIEWICZ

przy ul. Brackiej l. 9.
przy ul. Szpitalnej l. 34.
naprzeciw teatru krakowskiego

Właściciel konces. składów z powozami mieszka przy ul **św. Jana l. 30** parter (pod pawiem).



»ZIEMNIAKI«

Zarząd dóbr Graboszyce, o. p. i stacya kolei Zator, ma na sprzedaż kilka wagonów ziemniaków stołowych, znakomitych najnowszych w odmianach H. Dołkowskiego „Gastold" i „Perkun" po 8 kor. za 1 q.

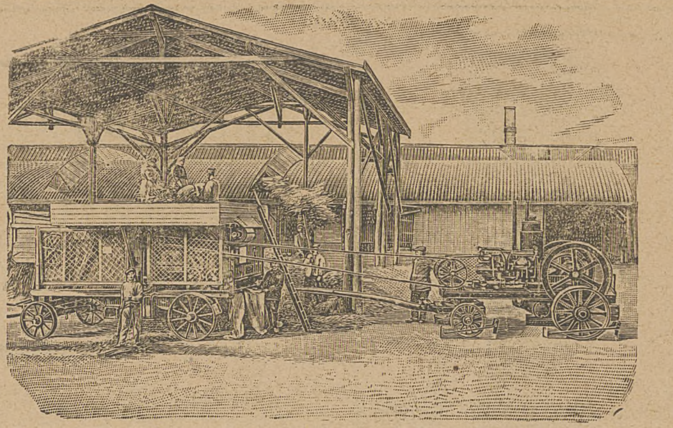
ŚCIÓŁKĘ TORFOWĄ
- MIAŁ TORFOWY -

POLECA

PO CENACH NADER PRZYSTĘPNYCH

PIERWSZA GALICYJSKA SPÓŁKA

DLA EKSPLOATACYI PRZETWORÓW TORFOWYCH, w KRAKOWIE ULICA KROWODERSKA NR. 35.



Najtańszy motor dla każdego rolnika.

LANGEN & WOLF

WIEDEŃ X, LAXENBURGERSTRASSE 53.

Dostarczają sławne oryginalne **„Otto"** Petrolin Locomobile.

A. W. KANISS
WURZEN, Saksonia.
»SPECYALNOŚĆ«
Aparaty do badania mleka na zawartość tłuszczu.

Cenniki na żądanie bezpłatnie.

KANISSA
„Neurapid i Spiral"
Aparaty do oznaczania tłuszczu w mleku uznane zostały jako najlepsze do badania mleka metodą Dr. Gerbera.

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. — W drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.